



Woliński
Park Narodowy



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ
w szczecinie

Ochrona zagrożonych gatunków fauny oraz siedlisk priorytetowych w Wolińskim Parku Narodowym



www.wolinpn.pl

Tekst

Alicja Łepeck

Marek Dylawerski

Zdjęcia

Alicja Łepeck

Marek Dylawerski

Tomasz Bajor

Konrad Wrzeczionkowski

Mateusz Walczak

Grażyna Sadowska

Zdjęcie na okładce

Konrad Wrzeczionkowski

Copyright © Woliński Park Narodowy 2019

Nakład 3000 egz.

Wydawca

Woliński Park Narodowy

ul. Niepodległości 3a

72-500 Międzyzdroje

sekretariat@wolinpn.pl

www.wolinpn.pl

Redakcja techniczna, łamanie, druk i oprawa

OFICyna DRUKARSKA

Jacek Chmielewski

01-142 Warszawa

ul. Sokołowska 12A

www.oficyna-drukarska.pl

Ochrona zagrożonych gatunków fauny oraz siedlisk priorytetowych w Wolińskim Parku Narodowym



Ochrona zagrożonych gatunków fauny oraz siedlisk priorytetowych w Wolińskim Parku Narodowym

Woliński Park Narodowy (WPN) jest jedynym polskim parkiem narodowym położonym całkowicie na wyspach i pierwszym chroniącym ekosystemy wód morskich. Obszar WPN, o powierzchni blisko 11 tys. ha jest bardzo zróżnicowany przyrodniczo. Zróżnicowanie to jest widoczne poprzez szerokie spektrum układów przyrodniczych ściśle związanych ze specyficznym, niezwykle bogatym zróżnicowaniem siedlisk. W granicach Parku ochroną objęto ekosystemy wodne: wody Zatoki Pomorskiej, Wstecznej Deltę Świny, Zalewu Szczecińskiego i jezior śródlądowych, ekosystemy leśne: od borów sosnowych po lasy bagienne oraz ekosystemy nieleśne: od kserotermicznych muraw po bagienne szuwały. Z mocy ustawy o ochronie przyrody WPN jest zobowiązany do realizacji działań na rzecz zachowania różnorodności biologicznej, zasobów, tworów i składników przyrody nieożywionej i walorów krajobrazowych, przywrócenia właściwego stanu zasobów i składników przyrody oraz odtworzenia zniekształconych siedlisk przyrodniczych, siedlisk roślin, zwierząt i grzybów.



Dlatego we wszystkich ekosystemach są realizowane zróżnicowane zabiegi ochronne. Szczególne znaczenie dla przyrody Parku mają zabiegi ochronne realizowane w ekosystemach nieleśnych, które rocznie obejmują powierzchnię blisko 700 ha. W ramach rozszerzenia zakresu wykonywanych zabiegów ochronnych WPN opracował projekt pt. „Ochrona

zagrożonych gatunków fauny oraz siedlisk priorytetowych w Wolińskim Parku Narodowym”. Projekt ten uzyskał dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie. W ramach projektu zrealizowane zostały 4 zadania na rzecz ochrony szczególnie zagrożonych biotopów i gatunków z nimi związanych oraz wybranych siedlisk przyrodniczych.

Zadanie 1. Wykonanie zabiegów ochrony czynnej na rzecz siedliska przyrodniczego zmiennowilgotne łąki trzęślicowe (kod: 6410).

Zróznicowane krajobrazy i siedliska są w dużej części wynikiem wielowiekowej działalności rolniczej. Wiele zwierząt i roślin, które podlegają ochronie, rozprzestrzeniło się i utrzymuje w przyrodzie dzięki rolnictwu. Wiele siedlisk w naturalnym stanie zależnych jest od ekstensywnego rolnictwa i każda zmiana intensywności upraw – intensyfikacja lub ekstensyfikacja, ale też zaniechanie prowadzenia uprawy – ma negatywny wpływ na ich występowanie. Związane z tymi siedliskami są liczne gatunki zwierząt i roślin, często już bardzo zagrożonych. Do szczególnego typu siedlisk zanikających w skali całej Europy należą łąki trzęślicowe.



Zdjęcie 1: Zmiennowilgotne łąki trzęślicowe, dla których gatunkiem charakterystycznym jest trzęślica modra (*Molinia caerulea*), zajmują stanowiska o skrajnie zmieniającej się w ciągu roku wilgotności gruntu od stanów całkowitego zalania po przesuszenie. Fot. M. Dylawerski

Na terenie Wolińskiego Parku Narodowego znajduje się wiele takich siedlisk, takich jak np. łąki selernicowe, słonorośla, murawy, łąki świeże i wilgotne, łąki trzęślicowe, na których w celu ich utrzymania i zachowania właściwego składu gatunkowego prowadzi się zabiegi koszenia. Bez podejmowania tych działań, na obszary te wkroczyłaby bardzo ekspansywna trzcina pospolita oraz wierzby i olsza czarna. Ekspansja trzciny jest dużym, problemem, ponieważ gatunek ten wypiera bardzo wartościowe przyrodniczo, zbiorowiska, będące miejscem życia szeregu rzadkich gatunków roślin np. nasieźnał pospolity, krwisiąg lekarski i zwierząt przeplatka durinia, modraszek telejus oraz innych, ściśle zwią-

zanych ze specyficznymi warunkami. Trzcina pospolita jako gatunek o szerokim zakresie tolerancji ekologicznej, czyli posiadający zdolność przystosowywania się do zmieniających się warunków zarówno w zakresie zasolenia jak i uwilgotnienia podłoża, szybko opanowuje porzucone w uprawie łąki i przez zacienienie i konkurencję pokarmową eliminuje cenne a mniej plastyczne gatunki.



Zdjęcie 2. Trzcina jako gatunek ekspansywny, wkracza na obszary na których zaniechano działalności rolniczej. Fot. T. Bajor

Mimo tego że, jest ona typową rośliną bagienną i nadwodną, potrafi rosnąć także na suchym łądzie. Można ją spotkać nie tylko w zbiornikach wodnych i nad ich brzegami, ale także na torfowiskach, na podmokłych łąkach i w różnego rodzaju zaroślach nadrzecznych. Dobrze znosi falowanie wody i trwałe podtopienie (nawet do 2 m). Może rosnąć nad brzegami zarówno wód stojących, jak i wolno płynących, na różnych typach podłoża. Jest bardzo żywotna i rozrasta się bardzo szybko, głównie poprzez wielometrowe kłęczka, tworząc często ubogie w gatunki, rozległe szuwały.



Zdjęcie 3. Wypas zwierząt jest skutecznym sposobem eliminacji trzciny z wartościowych siedlisk przyrodniczych. Fot. K. Wrzcionkowski

Trzcina nie toleruje wypasania i koszenia, szczególnie jeżeli zabiegi te są wykonywane przed jej zakwitnięciem, które następuje zazwyczaj w początku lata. Usunięcie w tym momencie części nadziemnej uniemożliwia wytworzenie, transport i magazynowanie składników odżywczych z łodygi i liści do kłączy. Kłącze stanowi przekształcony, zgrubiały pęd podziemny i spełnia funkcję organu magazynującego substancje odżywcze oraz przetrwalnikowego. Roślina nie mając zmagazynowanej odpowiedniej ilości materiału odżywczego, w roku następnym jest osłabiona i nie posiada już takiej siły wzrostu. Taki osłabiony szuwar może mieć roczną produkcję trzykrotnie mniejszą niż szuwar niekoszony, choć szczegóły mogą się różnić w zależności od czasu i częstotliwości wykaszania. Z kolei zarówno koszenie suchych ździebeł zimą lub na przedwiośniu na ogół przyspieszają wzrost nowych pędów i zwiększają ich zagęszczenie. Wynika to z aktywacji większej liczby pączków na kłącach i eliminacji pasożytów (w tym patogenów) zimujących w suchych pędach. Brak kontynuacji wypasu lub koszenia w następnych latach powoduje ponowną odbudowę vitalności trzciny. Stąd dla utrzymania dobrego stanu – łąk trzęślicowych niezbędne jest systematyczne wykonywanie zabiegów ekstensywnego użytkowania – koszenia i zbierania biomasy, a rzadziej prowadzenia krótkoterminowego wypasu



Zdjęcie 4. Systematyczna realizacja zabiegów agrotechnicznych jest niezbędna dla utrzymania siedlisk we właściwym stanie. Fot. A. Łepek

Łąki trzęślicowe są jednym z najciekawszych pod względem florystycznym typów półnaturalnej roślinności łąkowej, ukształtowanym pod wpływem ekstensywnej gospodarki człowieka. Na skutek zmiennego w ciągu roku poziomu wody gruntowej cechują się charakterystyczną kombinacją gatunkową, gdzie razem współwystępują gatunki o często skrajnie różnych wymaganiach siedliskowych: dużych wymaganiach wilgotnościowych, termofilnych okrajków i muraw, a także gatunki typowe dla torfowisk węglanowych. Są to fitocenozy o dużym bogactwie florystycznym i miejscem występowania znacznej ilości gatunków zagrożonych i podlegających ochronie prawnej. Cechy te sprawiły, że łąki trzę-

ślicowe zostały objęte ochroną w ramach europejskiej sieci Natura 2000 jako typ siedliska przyrodniczego 6410 i stanowią podstawę do wyznaczania obszarów siedliskowych tej sieci. W warunkach Wolińskiego Parku Narodowego dodatkowym czynnikiem wpływającym na ich funkcjonowanie są intruzje wód morskich tzw. „cofki” tj. spiętrzanie wody w rejonach przybrzeżnych Bałtyku na skutek jej wypychania przez wiatry z kierunków północnych i zalewania terenów przybrzeżnych powyżej ujścia Świny. Zjawiska te występują nawet w okresach letnich i mogą trwać nawet kilka dni. „Cofki” istotnie ograniczają możliwości realizacji zabiegów ochrony czynnej, szczególnie w miejscach gdzie woda po „wlaniu się” stagnuje.



Zdjęcie 5. Udrożniony dojazd do powierzchni siedlisk zmiennowilgotnych łąk trzęślicowych. Fot. T. Bajor

Na terenie WPN na obszarze Drożkowych Łąk, znajduje się kilka płatów łąk trzęślicowych o łącznej powierzchni ok. 34 ha. Ze względu na częste podtopienia dojazdów do nich utrudnione jest systematyczne prowadzenie zabiegów wykaszania, głównie zapobiegającemu ekspansji trzciny. W ramach projektu udrożnione zostały dojazdy do powierzchni na których znajdują się łąki trzęślicowe, poprzez wykonanie sześciu konstrukcji drewnianych tzw. platform, umożliwiających dojazd do nich w okresie utrudnionej dostępności w czasie i po ustąpieniu „cofki”. Umożliwienie dojazdów umożliwi systematyczne realizowanie zabiegów ochrony czynnej w postaci koszeń i wywozu biomasy przez co istotnie wpłynie na uzyskanie i utrzymanie właściwego stanu tego priorytetowego siedliska.

Zadanie 2. Wykonanie zabiegów ochrony czynnej płazów poprzez poprawę stanu ich biotopów i stabilizację poziomu wody w godowiskach.

Płazy są grupą zwierząt szczególnie narażoną na zmiany w środowisku zarówno w skali lokalnej, jak i globalnej. Zagrożenie to wynika z wielu powodów, z których do najważniejszych należą: utrata miejsc rozrodu, wynikająca z czynników naturalnych (sukcesja roślinności groźna głównie dla niewielkich zbiorników wodnych i rowów melioracyjnych) oraz antropogenicznych (regulacja rzek, powodująca niszczenie stref zalewowych, wadliwie prowadzone melioracje wodne, zaśmiecanie i zasypywanie oczek wodnych, stawów i małych cieków, zanieczyszczenie chemiczne wód, śmiertelność na szlakach sezonowych migracji).



Zdjęcie 6: Żaba trawna – to gatunek silnie reagujący na zmiany w siedliskach i zanikający na wielu stanowiskach Fot. T. Bajor

Zagrożenia płazów potęguje fakt, iż są one mało mobilne – przemieszczają się powoli, na małe odległości, wynoszące od kilkudziesięciu metrów do kilku kilometrów. Płazy jednocześnie wykazują silne przywiązanie do zbiorników wodnych – tak jak wiele gatunków ptaków wraca wiosną do swoich ubiegłorocznych gniazd, tak płazy wracają co roku do tych samych zbiorników, by tam odbyć gody. Z tego powodu dla ochrony płazów kluczowe

znaczenie mają właśnie różnej wielkości zbiorniki wodne, stanowiące miejsca ich rozrodu. Oczywiście same zbiorniki nie wystarczą – płazom potrzebne są również siedliska lądowe, w których żerują, znajdują schronienie oraz w części zimują.



Zdjęcie 7: W wyniku realizacji projektu ustabilizowano poziom wody w 2 zbiornikach, które staną się miejscem bytowania w płazów. Fot. A. Łepek

W ramach projektu zabezpieczone zostały dwa stanowiska dla płazów poprzez zatrzymanie opadowej wody wiosennej w obniżeniach terenu i stabilizację jej poziomu do okresu letnich suszy. W celu zatrzymania większej ilości wody w naturalnych zagłębieniach terenu i ograniczenia jej odpływu, wykonane zostały przetamowania w postaci wałów ziemno-drewnianych. Zbiorniki z ustabilizowanym poziomem wody stanowią miejsce bezpiecznego bytowania w okresie godowym następujących gatunków objętych ustawową ochroną prawną i wymienionych w czerwonych listach zwierząt, m.in.: traszki zwyczajnej (*Lissotriton vulgaris*), traszki grzebieniastej (*Triturus cristatus*), ropuchy szarej (*Bufo bufo*), ropuchy zielonej (*Bufo viridis*) i żaby moczarowej (*Rana arvalis*).

Zadanie 3. Wykonanie zabiegów ochrony czynnej biotopów gniewosza plamistego *Coronella austriaca* (kod: 1283), poprzez poprawę jakości jego biotopów

W Polsce żyje tylko 9 gatunków gadów. Są wśród nich przedstawiciele żółwi, jaszczurek i węży. Nie są to gatunki pospolite ani liczne. Najczęściej widzimy jaszczurki i to zaledwie dwa gatunki. Z węży, występują 4 gatunki, z czego 3 z rodziny węży właściwych i jeden z rodziny żmijowatych. Żmija zygzakowata to jedyny jadowity wąż z rodziny żmijowatych. Ubarwienie jej jest zmienne, a na grzbiecie posiada charakterystyczny zygzako-

waty wzór. Znamy odmiany trzy barwne: srebrzystą, brązową i czarną. Ukąszenie żmii jest niebezpieczne dla zdrowia i życia człowieka, lecz dochodzi do niego wyłącznie w przypadku bezpośredniego zagrożenia jej bezpieczeństwem.. Wąż Eskulapa to rzadki i największy w Polsce wąż z rodziny węży właściwych, występujący wyłącznie w południowej Polsce. Nazwa pochodzi od węży poświęconych w starożytnej Grecji patronowi wiedzy lekarskiej – Eskulapowi. Zaskroniec zwyczajny to najbardziej pospolity wąż w naszym kraju i jednocześnie w Europie. Ma charakterystyczne żółte plamy po bokach głowy („za skroniami”). Samica może osiągnąć długość nawet dwóch metrów.



Zdjęcie 8: Gniewosz plamisty, zwany miedzianką jest gatunkiem rzadkim i całkowicie nie groźnym dla człowieka. Fot. M. Walczak

Gniewosz plamisty, zwany miedzianką ma grzbiet brązowy lub rdzawy u samców, u samic szary. Na głowie znajduje się ciemnobrązowa podkowiasta plama. Z boku głowy ma ciemny pasek. Czasem plamy tworzą zygzak, można go wtedy pomylić ze żmiją zygzakowatą. Różni się jednak od niej okrągłymi źrenicami oraz budową głowy. Gniewosz **nie jest dla człowieka jadowity. Jego dominujący pokarm** to stanowią przede wszystkim inne gady, głównie jaszczurki zwinki i padalce zwyczajne oraz drobne ssaki i bezkręgowce

Jego ochrona niezbędna jest przede wszystkim ze względu na zagrożenia związane z zaniemiedzeniem odpowiednich biotopów, w tym szczególnie schronień i miejsc zimowania. Gatunek ten występuje na terenie Polski nielicznie, a stanowiska na Wolinie są jednymi z najbardziej północnych. Umieszczony jest w załączniku IV dyrektywy siedliskowej, załączniku II konwencji berneńskiej, zaś w prawie krajowym objęty ścisłą ochroną gatunkową i wymaga ochrony czynnej oraz ustanowienia strefy ochronnej. Występowanie gniewosza stwierdzono na obszarze WPN w kilku miejscach w południowej części Parku. W celu ochrony tego gatunku w ramach projektu zrealizowano działania zmierzające do polepszenia warunków jego przebywania i stworzono miejsca bytowania dla pokarmu gniewosza jakim są jaszczurki jak również dla jego samego.



Zdjęcie 9: W celu ochrony Gniewosza plamistego zbudowano 12 kryjówek z gałęzi i kamieni polnych w lokalizacjach o korzystnych uwarunkowaniach środowiskowych dla tego gatunku. Fot. A. Łepeck

Rezultatem jest powstanie 12 kryjówek zbudowanych z gałęzi i kamieni polnych w lokalizacjach o korzystnych uwarunkowaniach środowiskowych. Najkorzystniejszymi siedliskami dla tych gadów są te, które leżą na styku kilku różnych ekosystemów. Są to nasłonecznione obrzeża lasu przy suchych, częściowo bagnistych łąkach, najlepiej z oczkami wodnymi czy blisko brzegu rzeki, polany leśne, zagajniki, obrzeża leśne w sąsiedztwie łąk, polan, stawów.

Zadanie 4. Wykonanie zabiegów ochrony czynnej nietoperzy (Chiroptera) poprzez wykorzystanie i adaptację byłej infrastruktury wojskowej – bunkrów

W Polsce występuje 25 gatunków nietoperzy i wszystkie te gatunki podlegają ochronie ścisłej na podstawie Rozporządzenia Ministra Środowiska. Roczny cykl życia nietoperzy regulowany jest przede wszystkim przez dostępność bazy pokarmowej, którą stanowią głównie owady. Zimą, kiedy liczba aktywnych owadów jest najniższa, nietoperze zapadają w tzw. „sen zimowy”, czyli hibernację. Temperatura ciała hibernującego zwierzęcia zbliżona jest do temperatury otoczenia, czyli około kilku stopni Celsjusza. Powoduje to, że wszystkie procesy życiowe zostają prawie stukrotnie spowolnione (np. liczba uderzeń serca spada z kilkuset do kilku na minutę), dzięki czemu organizm zużywa znacznie mniejszą ilość energii. Hibernujące nietoperze wybudzają się co jakiś czas, w celu wydalenia moczu, zaspokojenia pragnienia i żerowania podczas cieplejszych zimowych dni. Wybudzenia pochłaniają jednak duże ilości energii. Energia ta zgromadzona jest w postaci tkanki tłuszczowej, której zapasy budowane są podczas jesiennego intensywnego żerowania. Zbyt częste przebudzenia (np. z powodu obecności ludzi w zimowisku) mogą doprowadzić do wcześniejszego wyczerpania tkanki tłuszczowej i w efekcie śmierci hibernującego osobnika. Z tego też względu ważne są warunki mikroklimatyczne panujące w miejscu hibernacji, umożliwiające nieprzerwaną hibernację jak również maksymalnie duży spokój. Nietoperze wybierają często na zimowiska podziemia, w których utrzymuje się stabilny mikroklimat o temperaturze powietrza około kilku stopni i względnie wysokiej wilgotności powietrza, sięgającej blisko 100% a penetracja przez ludzi jest znikoma lub niemożliwa. Niektóre gatunki mogą jednak hibernować w dziuplach drzew, szczelinach murów lub stosach kamieni. Takie miejsca nazywamy hibernakulami. Hibernacja kończy się w marcu lub kwietniu i po wędrowce z miejsc hibernacji grupują się w kolonie rozrodcze, w których przechodzą ciążę, rodzą i wychowują młode. Kolonie rozrodcze liczą od kilku do nawet kilku tysięcy osobników i zajmują zróżnicowane kryjówki, jak dziuple drzew, szczeliny mostów lub podziemia. Schronienia te zlokalizowane są w pobliżu dobrych żerowisk, jakimi są przede wszystkim siedliska



Zdjęcie 10: Nietoperze wybierają na zimowiska miejsca, w których utrzymuje się stabilny mikroklimat o względnie wysokiej wilgotności powietrza i temperaturze powietrza około kilku stopni. Fot. T. Bajor

leśne oraz obszary wodne i podmokłe, czy tereny zabudowane. Po okresie rozrodu i wychowywania młodych nietoperze opuszczają letnie schronienia i podejmują wędrówkę do miejsc zimowania, w czasie której odbywają gody.

Nietoperze są jedną z najbardziej zagrożonych działalnością człowieka grup zwierząt, stanowiąc swoistego rodzaju bioindykatory antropogenicznych zmian w środowisku. Jednym z najlepszych tego przykładów jest drastyczny spadek liczebności populacji wielu europejskich gatunków nietoperzy, odnotowany w latach 80 i spowodowany używaniem toksycznych środków ochrony roślin, które wraz z łapanymi owadami dostawały się do ciał nietoperzy, gdzie kumulowały się i powodowały zwiększoną śmiertelność tych zwierząt. Spośród innych antropogenicznych zagrożeń istotne problemy stanowią fragmentacja siedlisk, utrata kryjówek i niepokojenie nietoperzy w czasie hibernacji. Stopniowe zmniejszanie się liczby i dostępności schronień dziennych i miejsc zimowania dla nietoperzy wynika z faktu, że w nowym „szczelnym” budownictwie niewiele jest otworów, przez które nietoperz mógłby dostać się do wnętrza budynku – zasiedlając strychy, szczeliny w murach czy piwnice. W lasach gdzie dominują młode drzewa brakuje starych, dziuplastych drzew, będących naturalnym miejscem rozrodu i hibernacji dla leśnych gatunków nietoperzy.



Zdjęcie 11: Nocki rude, nocki natterera, gacki brunatne oraz karliki to gatunki nietoperzy, coraz częściej hibernujące w adaptowanych hibernakulach. Fot. G. Sadowska

W ramach realizacji projektu, zaadoptowano na hibernakula trzy obiekty byłej infrastruktury wojskowej – bunkry. Uprzątnięte zostały ich wnętrza, odpowiednio zabezpieczono przed penetracją wejścia i wloty do nich oraz wykonano prace mające na celu unormowanie warunków powietrznych, poprzez likwidację „przeciągów” i stabilizację wilgotności. W jednym z bunkrów wykonano specjalne schronienia dla nietoperzy, w formie opasek z cegły „dziurawki” przymocowanych do sufitu korytarza, gdzie szczeliny między cegłami stanowią będą miejsce schronienia nietoperzy.

Aby uzyskać więcej informacji o projekcie
zeskanuj poniższy kod QR.



Projekt pt.
„Ochrona zagrożonych gatunków fauny
oraz siedlisk priorytetowych w Wolińskim Parku Narodowym”
współfinansowany jest przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Szczecinie



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ
W SZCZECINIE

Współfinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie